

Ewa Bulisz

Dziedzictwo leksykalne regionu lubelskiego

Obserwując zmiany, jakie nieustannie zachodzą w rozwoju języka, szczególnie ważne jest jak najszybsze utrwalenie dziedzictwa leksykalnego wsi, które nieuchronnie odchodzi w przeszłość wraz z najstarszym pokoleniem. Przemiany ekonomiczne i społeczne oraz zastosowanie w gospodarstwach wiejskich nowoczesnych technologii i maszyn wyparło z komunikacji znaczną część słownictwa gwarowego, bo któż dziś z młodego pokolenia potrafi wyjaśnić, co to jest *buczek*, *skiba* czy *fryzówka* i jeszcze wskazać, gdzie posługiwano się dawniej takimi nazwami? Jednak dzięki ogromnej pasji naukowej profesor Haliny Pelcowej i jej miłości do malowniczego regionu lubelskiego w 2012 roku ukazał się pierwszy tom *Słownika gwar Lubelszczyzny*¹, zatytułowany: *Rolnictwo. Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*. Publikacja powstała z myślą o ocaleniu leksyki gwarowej Lubelszczyzny. A tak o potrzebie opracowania *Słownika* pisze sama autorka:

Wielodzielność językowa regionu lubelskiego to w zasadzie ogromne bogactwo leksykalne z wielością i różnorodnością nazewniczą. Jest to jeden z argumentów przemawiających za powstaniem słownika, który w swoim założeniu ma stać się odzwierciedleniem złożoności gwar Lubelszczyzny i obrazem gwarowego zróżnicowania leksykalnego regionu, będącego nie tylko pomostem między wschodem a zachodem, ale między Unią Europejską a Europą Wschodnią. Niezmiernie ważne jest zachowanie tego bogactwa, bo ta część języka za lat kilka lub kilkanaście bezpowrotnie zaniknie i wtedy nie będzie już możliwości jej bezpośredniego odtworzenia².

Słownik jest owocem wieloletnich badań terenowych prowadzonych w 468 wsiach na Lubelszczyźnie. Materiał badawczy, który udało się dotychczas zebrać autorce, pochodzi z wypowiedzi ponad 2000 informatorów. W efekcie pierwszy

¹ H. Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny. Rolnictwo. Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*, Lublin 2012.

² *Ibidem*, s. 10.

tom *Słownika* liczy 1206 haseł, ułożonych alfabetycznie. Na całość publikacji złożyły się trzy krótkie rozdziały poprzedzone wstępem: słownik właściwy oraz spis map i ilustracji. Publikacja została wydana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej³.

Część pierwsza tomu – *Założenia metodologiczne i zasady redakcyjne*, zawiera zwięzły opis badanego regionu oraz omówienie najważniejszych cech gwarowych charakterystycznych dla silnie zróżnicowanej Lubelszczyzny. Czytelnicy znajdą w niej informacje o bazie materiałowej, którą w większości stanowi taśmotka i kartoteka autorki. Badaczka korzysta także z ponad pięćdziesięcioletniej tradycji badań nad gwarami regionu lubelskiego, prowadzonymi w środowisku językoznawców z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej⁴, oraz prac magisterskich i licencjackich, przygotowanych pod jej kierunkiem. W części pierwszej tomu czytelnik znajdzie ponadto prezentację struktury hasła słownikowego wraz z możliwymi wariantami realizowanymi w *Słowniku* oraz charakterystykę mapy językowej i kwalifikatorów.

Kolejna część tomu – *Źródła i opracowania*, zawiera wykaz materiałów, z których korzystała badaczka, literaturę przedmiotu oraz katalog prac magisterskich i licencjackich wykorzystywanych podczas prac nad *Słownikiem*.

Trzecią część *Słownika* stanowi alfabetyczny spis wszystkich miejscowości, w których prowadzone były badania terenowe. Nazwy miejscowości opatrzone zostały objaśnieniem administracyjnym, informującym o tym, w jakiej gminie i powiecie znajduje się dana wieś.

Główną częścią recenzowanej publikacji jest słownik właściwy, który zawiera objaśnienia wyrazów gwarowych związanych z rolnictwem, a przede wszystkim ze sferą prac polowych (narzędzia i przyrządy, uprawiane zboża, wykorzystywane środki transportu).

Kilka słów należałoby poświęcić sposobom prezentacji treści w *Słowniku*. Każde hasło składa się z pogrubionego *definiendum*, zapisanego zgodnie z formą literacką oraz nierozbudowanego wyrażenia definiującego, zawierającego najważniejsze informacje o znaczeniu danego leksemu. Szczególnie ważne jest zastosowanie w definicji zapisu ortograficznego w odmianie ogólnopolskiej, co czyni publikację bardziej dostępną dla przeciętnego użytkownika języka. Przywołane konteksty użycia słowa pozwalają zrozumieć jego znaczenie. I to właśnie

³ *Słownik gwar Lubelszczyzny* powstał w ramach projektu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Praca naukowa finansowana ze środków badawczych na naukę w latach 2009–2011).

⁴ Niewielka część słownictwa wykorzystanego w *Słowniku* pochodzi z Kartoteki *Atlasu gwar Lubelszczyzny* (obecnie znajduje się w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii UMCS) oraz Kartoteki *Atlasu gwar polskich* (Katedra Dialektologii Polskiej Uniwersytetu Łódzkiego).

umiejętny dobór wypowiedzi mieszkańców wsi stanowi o największej wartości *Słownika*. Dzięki przywołaniu kontekstu definicje w wyrazisty sposób oddają znaczenie wyrazu oraz jego kulturowe, obyczajowe i społeczne odniesienie do dawnych realiów życia na wsi.

Hasła zawierają także nazwę miejscowości, w której odnotowano występowanie danego leksemu, wyjątkowe zjawiska fleksyjne, fonetyczne (przy każdym hasle wyrazowym umieszczona jest jego wymowa) oraz synonimy i heteronimy (oboczniaki nazewnicze na szerszym obszarze geograficznym). Autorka starała się uporządkować cytaty „zgodnie z zasadą: Co to jest? Jak wygląda? Do czego służy? Jakie ma zastosowanie? Gdzie występuje? Kiedy jest używane? Kto używa? Jakie przywołuje skojarzenia? Jakie są z tym związane powiedzenia, przepowiednie, przysłowia, legendy?”⁵. Dawka informacji zawartych w jednym hasle jest bardzo duża. Pozwolę sobie zacytować wybrane hasło, które zobrazuje sposób ujmowania znaczenia wybranego leksemu:

Tatarka ‘zboże uprawiane na kaszę, mające drobne białe kwiaty i czerwone łodygi, *Fagopyrum esculentum*’.

Jeszcze powiem, że mój lociec, od mojego ojca to wszystko wzięte zwyczaję takie, żeby to tatarke siać, jak takie niebo tatarcane jest, Nie muszo być takie chmury, tylko takie drobniusińkie jak tatarka, jak kwiat tatarcki, to wtedy się patrzy, o dziś niebo tatarcane i trzeba siać tatarke. I żeby to nie siać tak, jak jest słonko i księżyc tak bywa, żeby nie było dwa światła, tylko jedno, bo tak to casami i księżyc jest w dzień, ji tego, ji słońce jest, żeby było tylko jedno światło. I żeby nie siać jak krzyżowe dni takie so przed Wniebowstąpieniem, trzy dni, krzyżowych dni przed Wniebowstąpieniem, to żeby w te dni tatarcki nie siać, bo to jest dni krzyżowe. Męka Boska wstrzymać się od siewu zboża. To o tatarce (Borzechów). No i tego wiecorem pojechałem, kuniom dałem jeść, trza byłote tatarke w płachtę, sie płachtę związało, i płachtę się nabierało z worka, i latało sie dookoła (Dzierzkowice). Tatarcki ludzie kiedyś siali, ale teraz tatarcki to już mało (Skowieszyn). Tatarcka to jest takie grymaśne dzieś, że łono tak ktoś tak o to trzeba widzieć, bo jak tak to urosnie słoma, a ziaren nie będzie i tak mówili, kto sieje tatarke i proso to chodzi nago i boso, jak się nie uda to słoma tylko, to nie można tak gospodarzyć. Tatarke to jest tak trudno zagadnąć, zeby to były takie ziarna Wojciechów).

Źródła: PM, KAGL, KAGP, PI⁶.

Geografia: Lubelszczyzna zachodnia, sporadycznie na wschodzie (zob. mapa 8).

D. lp. tatarcki; wymowa: tatarcka.

Por. gryka, hreczka, reczka⁷.

Opis językoznawczy może nie wystarczyć do dokładnego zobrazowania znaczenia wybranego słowa, dlatego autorka *Słownika* wzbogaciła publikację o 70

⁵ H. Pelcowa, op. cit., s. 25.

⁶ PM – własne materiały terenowe Haliny Pelcowej (kartoteka i taśmoteka), KAGL – Kartoteka *Atlasu gwar Lubelszczyzny*, KAGP – Kartoteka *Atlasu gwar polskich*, PI – H. Pelcowa, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin 2001.

⁷ Ibidem, s. 314.

ilustracji, które ułatwiają odpowiednie zrozumienie prezentowanego leksemu. Fotografie desygnatu są szczególnie istotne z punktu widzenia młodego pokolenia, które często nie ma dostępu do omawianych przedmiotów, roślin lub zwierząt.

Cennym walorem *Słownika*, obok zamieszczonych ilustracji, jest także zamieszczenie 47 map dialektologicznych, wizualizujących geograficzne występowanie leksemu na Lubelszczyźnie. Tak zbudowany artykuł hasłowy spełnia wymogi precyzyjności i adekwatności wywodu.

Uznanie budzi także odpowiedni dobór haseł. Z bogactwa leksyki gwarowej udało się autorce wyselekcjonować te słowa, które wnoszą coś nowego do istniejącego stanu wiedzy o dialektach polskich. Jednak *Słownik* nie wyczerpuje w pełni całego zasobu gwarowego, związanego z tak szeroką dziedziną, jaką jest rolnictwo. Dlatego w zamierzeniu autorki *Słownik* został zaprojektowany jako dzieło wielotomowe o układzie tematycznym. Na całość ma się składać trzynaście tomów wraz z dołączonym indeksem wszystkich haseł. Obecnie prowadzone są prace nad kolejnym tomem, którego przewodnim hasłem będzie świat roślin (m.in. uprawa lnu i konopi). W kolejnych tomach pojawią się zagadnienia związane ze światem zwierząt, kulturą materialną i duchową mieszkańców wsi na Lubelszczyźnie⁸.

Jak zauważa autorka tomu: „wielokulturowość, peryferyjność i usytuowanie na styku różnych ugrupowań dialektalnych oraz uwarunkowania historyczne, etniczne, społeczno-polityczne, administracyjne, osadniczo-kolonizacyjne sprawiają, że gwary Lubelszczyzny nie stanowią obszaru jednolitego, a granice zjawisk językowych są płynne i trudne do uchwycenia”⁹. Pokazuje w ten sposób, przed jak złożonym i skomplikowanym zadaniem staje leksykograf, będący jednocześnie dialektologiem, którego celem jest nie tylko zgromadzenie bogactwa leksykalnego regionu wraz z jego geograficznym umiejscowieniem, ale także uchwycenie rzeczywistego sposobu ujmowania świata przez użytkowników gwary. Pracę nad *Słownikiem* dodatkowo utrudnia fakt, że prezentowane leksemy w wielu przypadkach wyszły już z użycia, a ich nosicielami są zazwyczaj najstarsi mieszkańcy wsi, którzy nie zawsze są w stanie przywołać wszystkie nazwy narzędzi, roślin lub czynności. Ponadto wypowiedzi mają spontaniczny i naturalny charakter, często są nieuporządkowane pod względem składniowym, typowe dla odmiany mówionej. Stąd nie można traktować *Słownika* jako źródła wiedzy o specjalistycznym

⁸ Wstępnie zaplanowany jest następujący układ poszczególnych części *Słownika gwar Lubelszczyzny*: I. Rolnictwo, II. Świat roślinny, III. Świat zwierzęcy, IV. Budownictwo, V. Dom mieszkalny i jego otoczenie. Sprzęty i prace domowe, VI. Pokarmy i ich przygotowanie, VII. Odzież, VIII. Człowiek i jego właściwości, IX. Życie społeczne i zawody, X. Ukształtowanie powierzchni, XI. Zjawiska atmosferyczne i meteorologia, XII. Wierzenia, obrzędy, zwyczaje i obyczaje, XIII. Czas, przestrzeń, miary, kolory.

⁹ Ibidem, s. 18.

nazewnictwie rolniczym, gdyż nie ma on charakteru encyklopedycznego, na co wskazuje autorka we wstępie.

Słownik gwar Lubelszczyzny jest cennym opracowaniem naukowym. Jego struktura została starannie przemyślana i przygotowana. Obok priorytetowych walorów dokumentacyjnych, publikacja dodatkowo przybliży dawny obraz życia na wsi, odzwierciedla światopogląd jej mieszkańców wraz z odtworzeniem ich tradycji, wierzeń i zwyczajów. Słownik zyskuje przez to wartości interpretacyjne. Ponadto interdyscyplinarny charakter recenzowanej publikacji sprawia, że może ona służyć nie tylko językoznawcom, ale także kulturoznawcom, antropologom kultury, etnologom i ludziom związanym z promowaniem regionu. Przystępność i pragmatyczny charakter *Słownika* sprawiają, że może on trafić do bardzo szerokiego grona odbiorców, także niespecjalistów, którzy interesują się kulturą wsi. Jest to szczególnie ważne w dobie globalizacji, w której także zauważalna jest tendencja odwrotna, czyli zwrot ku tradycji w poszukiwaniu tożsamości regionalnej. *Słownik* ponadto sam w sobie promuje przede wszystkim region. Śmiało więc można polecić tę publikację wszystkim, którzy pragną pogłębić wiedzę z zakresu kulturowego dziedzictwa Lubelszczyzny.